

Paktofonika, Nielegale (Fokus)

Wyłączam mikrofon,
...c do powiedzenia...
Z podziemia, F.O.K.U.S bez ściemnienia:
Głos sumienia - a dlaczego tak?
Inaczej było za bajtla - kara za rap?
shurathapafuck* meeen! Otwarcie gry!
Na majku Figh Club. Poszły psy!
Gdy trzymam dystans, defensywa oczywista,
bo harta warta ta gra, a nie smoczyska.
Zione ogniem! Pluje jadem!
Pierdołę maskaradę, biegnij za przykładem!
Sprawdź nielegale, to F do O do K w orginale.
Na piedestale zbieram medale za dopracowane detale.
No co? Nie mieści ci się to w pale?
Stale jak fale doskonale się chwałę.
Masz jakieś ale?
Ja dotknę dna, a potem nieba!
F.O.K. a.k.a. "Nie Ma Przebaczyć" na majku.
Uwaga zasysa jak próżnia,
gdy wypuszczam flow, który się wyróżnia.
Nie splajtuj, ty i ona jak szum i muszla.
Miasta duszpasterz: muzyka + hasz.
Ilu uzależnionych znasz, ilu sprzedasz?
Pokaż twarz. Da się żyć. Nie ma przebaczyć!
Ale cud nad Wisłą. Grasz jak Bandicoot Crash,
stale masz pomysły na wszystko.
Widowisko. Temperatura na forum wzrasta.
Zrozum, to namiastka hardkoru.
Sprawdź nielegale, to F do O do K w orginale.
Na piedestale zbieram medale za dopracowane detale.
No co? Nie mieści ci się to w pale?
Stale jak fale doskonale się chwałę.
Masz jakieś ale?
Talarem? Daremny trud. Poznaj głód
na prawdę wśród kopalni i hut.
Ja walę rozgłos, bo to przeszkadza
być mi tym kim jestem, to wada,
zwykły koleś - liryczna zagłada.
Nie mam nic do powiedzenia - siadam,
bo gdy idę rymy 3D jak z AutoCad'a składam.
Szalona galopada tworzy w głowie teksty,
to jak wzburzone morze, na falach refleksy.
Gdy rozkładam skrzydła - zapada cisza...
Wtedy zamykam oczy, żebym tylko słyszał.
Peka jak klisza bariera dźwięku.
Jestem tym tekstem i nie będę się zniżał,
bo nie chcę.
Sprawdź nielegale, to F do O do K w orginale.
Na piedestale zbieram medale za dopracowane detale.
No co? Nie mieści ci się to w pale?
Stale jak fale doskonale się chwałę.
Masz jakieś ale? he?
...zasztyletowany spojrzeniami rap gwiazdy.
Mam jazdy na styk z paranojami,
gdy własny mój styl ulotny jak pył w kontakcie,
w kontakcie trakcie, daję Ci na kompakcie.
Tak akt po akcie filtrując miasto wzrokiem,
będąc Fokusmokiem, kręcąc się z Amokiem i Cronem.
Inni - "Nie to nie my" gdy tonę.
Dzień w dzień oczy zapierdolone przez zenszen.
Ciągłe jak szerszeń żądlę.
Przebaczyć, gdy błądzę. Jebać rady mądre.
Swoje osiągnę. Ty też swoje wiesz
opiniami animowany jak Flash.

Sprawdź nielegale, to F do O do K w orginale.
Na piedestale zbieram medale za dopracowane detale.
No co? Nie mieści ci się to w pale?
Stale jak fale doskonale się chwałę.
Masz jakieś ale?
Ja rzeźbię ciszę słowami dla Ciebie.
Pod powiekami na niebie
z gwiazdozbiorami FOK pokazuje siebie.
Będę jak dynamit i pod gruzami pogrzebię to,
co nie da mi myślami przybiec do Ciebie w potrzebie.
Nie weźmie mi tego ani spanikowany świat,
ani ci z drani wychowani na nim,
zanim nie utracę zmysłów jak Tytanik,
zanim zanik pomysłów da mi znak,
ja pomnikami tenże soundtrack wypełnię jak farbami.
Ja rzeźbię ciszę słowami dla Ciebie.
Pod powiekami na niebie
z gwiazdozbiorami FOK pokazuje siebie.
Będę jak dynamit i pod gruzami pogrzebię to,
co nie da mi myślami przybiec do Ciebie w potrzebie.
Nie weźmie mi tego ani spanikowany świat,
ani ci z drani wychowani na nim,
zanim nie utracę zmysłów jak Tytanik,
zanim zanik pomysłów da mi znak,
ja pomnikami tenże soundtrack wypełnię jak farbami.
Rzeźbię ciszę słowami, pod...